



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/56/2008

POLACY O PROPONOWANYCH ZMIANACH W SYSTEMIE POLITYCZNYM

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2008

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



POLACY O PROPONOWANYCH ZMIANACH W SYSTEMIE POLITYCZNYM

- ❑ Jedyne co szósty Polak (16%) opowiada się za utrzymaniem dotychczasowego, czyli proporcjonalnego systemu wybierania posłów. Dwie piąte badanych (40%) optuje za wprowadzeniem w wyborach do parlamentu ordynacji większościowej z okręgami jednomandatowymi, a co jedenasty (9%) uznaje za najlepszy system mieszany.
- ❑ Likwidacji izby wyższej parlamentu chciałaby połowa Polaków (51%), a nieco ponad jedna czwarta (27%) jest za jej utrzymaniem.
- ❑ Zdecydowana większość badanych (81%) podziela opinię o zredukowaniu liczby posłów zasiadających w Sejmie, z tego niemal połowa (48%) nie ma żadnych wątpliwości, że takie rozwiązanie byłoby zasadne. Sprzeciw w tej kwestii wyraża zaledwie 8% ankietowanych.
- ❑ Za tym, aby posłowie – pomimo pełnionych funkcji publicznych – w niektórych sytuacjach nie byli tak jak dotychczas chronieni immunitetem, opowiada się aż 87% Polaków, z czego blisko dwie trzecie stanowią zdecydowani zwolennicy tego pomysłu. Przeciwnie zdanie ma jedynie 3% badanych.
- ❑ Podzielone są opinie dotyczące zmiany obowiązującej w Polsce konstytucji. Ponad jedna trzecia ankietowanych (37%) wyraża aprobatę i tylko nieco więcej osób (41%) – sprzeciw.

Działacze Platformy Obywatelskiej od kilku lat postulują przebudowę systemu politycznego w Polsce, zgodnie z którą m.in. zniesiono by izbę wyższą parlamentu, zmniejszono liczbę posłów zasiadających w Sejmie, zlikwidowano lub zdecydowanie ograniczono immunitet poselski czy wreszcie wprowadzono jednomandatowe okręgi wyborcze w wyborach do parlamentu, jednocześnie zmieniając system głosowania z proporcjonalnego na większościowy. Po ostatnich wyborach parlamentarnych, wygranych przez PO, postulaty te nadal są podejmowane przez działaczy tej partii w debacie publicznej. Problem jednak polega na tym, że wszystkie te kwestie wymagają zmian w ustawie zasadniczej, a do tego z kolei konieczne jest poparcie dwóch trzecich głosów posłów. Tymczasem z wypowiedzi zarówno opozycji, jak i współkoalicjantów wynika, że obecnie projekty te w proponowanej formie mają małe szanse realizacji.

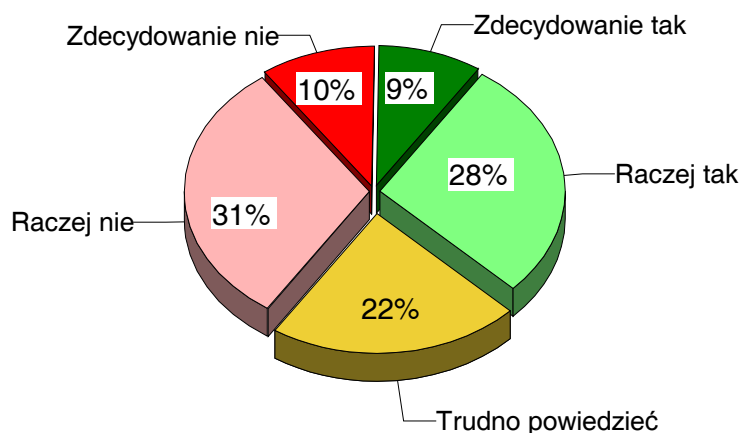
W marcowym sondażu¹ postanowiliśmy zapytać Polaków, czy i w jakim stopniu popierają proponowane przez rząd zmiany w systemie politycznym.

STOSUNEK DO ZMIANY KONSTYTUCJI

Polacy mają podzielone opinie w kwestii zmiany konstytucji obowiązującej w Polsce od 1997 roku. Na modyfikację ustawy zasadniczej zgadza się ponad jedna trzecia badanych (37%), a tylko nieco większa grupa (41%) jest temu raczej lub zdecydowanie przeciwna. Ponad jedna piąta ankietowanych (22%) nie ma wyrobionej opinii w tej kwestii.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (214) zrealizowano w dniach 7–10 marca 2008 roku na liczącej 1205 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. CZY, PANA(I) ZDANIEM, W POLSCE OBECNIE POWINNO SIĘ ZMIENIĆ KONSTYTUCJĘ CZY TEŻ NIE?



W ciągu niespełna czterech lat liczba osób popierających zmiany w konstytucji zmniejszyła się o 8 punktów procentowych. W takim samym stopniu przybyło przeciwników tej idei.

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, w Polsce obecnie powinno się zmienić konstytucję czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	X 2004	III 2008
	w procentach	
Zdecydowanie tak	15	9
Raczej tak	30	28
Raczej nie	24	31
Zdecydowanie nie	9	10
Trudno powiedzieć	22	22

Sceptycyzm wobec propozycji zmiany ustawy zasadniczej istotnie wzrasta wraz z poziomem edukacji respondentów. Oprócz osób z wyższym wykształceniem stosunkowo najbardziej krytycznie w tym względzie wypowiadają się respondenci w wieku od 18 do 24 lat – zwłaszcza uczniowie i studenci, a także kadra kierownicza i inteligencja.

Jeżeli chodzi o sympatie partyjne, to można zauważyć, że w elektoracie głównej partii rządzącej opinie w tej kwestii są dokładnie podzielone, natomiast w pozostałych przypadkach przeważają przeciwnicy zmian.

Tabela 2

Potencjalne elektoraty	Czy, Pana(i) zdaniem, w Polsce obecnie powinno się zmienić konstytucję czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
LiD*	42	50	8
PO	43	43	13
PSL*	27	45	28
PiS	39	44	17
Niezdecydowani, na kogo głosować	26	36	38
Niezdecydowani, czy głosować	36	38	26
Niegłosujący	35	37	28

* Dane dotyczące tych elektoratów należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie

Poparcie dla zmiany konstytucji wzrasta wraz ze stopniem zainteresowania polityką. Propozycja ta spotyka się z uznaniem blisko połowy ankietowanych (47%), którzy deklarują duże lub bardzo duże zainteresowanie kwestiami politycznymi. Wśród osób określających swoje zainteresowanie polityką jako niewielkie lub żadne dominuje sprzeciw wobec zmian ustawy zasadniczej.

Tabela 3

Zainteresowanie polityką	Czy, Pana(i) zdaniem, w Polsce obecnie powinno się zmienić konstytucję czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Duże	47	41	12
Średnie	41	45	14
Niewielkie lub żadne	31	38	31

SYSTEM WYBORCZY

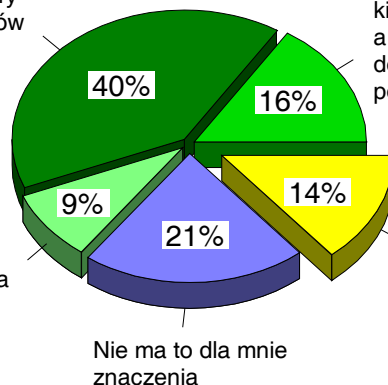
Pomimo niejednoznacznego stanowiska co do zmiany konstytucji jedynie co szósty Polak (16%) opowiada się za utrzymaniem dotychczasowego, czyli proporcjonalnego systemu wybierania posłów. Dwie piąte badanych (40%) optuje za wprowadzeniem w wyborach do parlamentu ordynacji większościowej z okręgami jednomandatowymi, a co jedenasty (9%) za najlepszy uznaje system mieszany, w którym część posłów byłaby wybierana w głosowaniu na listy, część zaś w okręgach jednomandatowych. Dla co piątego Polaka (21%) sposób wybierania posłów jest bez znaczenia, a jedna siódma (14%) nie ma wyrobionej na ten temat opinii.

RYS. 2. SĄ RÓŻNE SPOSOBY WYBIERANIA POSŁÓW DO PARLAMENTU. JAKI SPOSÓB WYBIERANIA JEST, PANA(I) ZDANIEM, NAJLEPSZY I WARTO BY GO ZASTOSOWAĆ W POLSCE?

Większościowy - to znaczy taki, w którym w jednym okręgu wyborczym wybierany jest jeden poseł, który uzyskał największą liczbę głosów

Proporcjonalny - to znaczy taki, jaki stosowany był dotychczas: z jednego okręgu wybiera się kilku, a nawet kilkunastu posłów, a mandaty dzieli się proporcjonalnie do liczby głosów, jakie padły na listy poszczególnych partii

Mieszany - część posłów wybiera się głosując na listy, część w okręgach jednomandatowych



Trudno powiedzieć

Nie ma to dla mnie znaczenia

Od początku monitorowania przez nas tej kwestii system większościowy w wyborach do parlamentu miał w Polsce więcej zwolenników niż system proporcjonalny². W ostatnich latach można nawet zauważyć nieznaczny, chociaż systematyczny wzrost odsetka jego propagatorów. Jednocześnie od października ubiegłego roku minimalnie (o 3 punkty) zmniejszyła się liczba zwolenników systemu proporcjonalnego i o 7 punktów zwiększył się odsetek tych, dla których sposób wybierania posłów nie ma większego znaczenia.

Tabela 4

Są różne sposoby wybierania posłów do parlamentu. Jaki sposób wybierania jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy i warto by go zastosować w Polsce?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	IV 2006	X 2007	III 2008
	w procentach		
Proporcjonalny – to znaczy taki, jaki stosowany był dotychczas: z jednego okręgu wybiera się kilku, a nawet kilkunastu posłów, a mandaty dzieli się proporcjonalnie do liczby głosów, jakie padły na listy poszczególnych partii	16	19	16
Większościowy – to znaczy taki, w którym w jednym okręgu wyborczym wybierany jest jeden poseł, który uzyskał największą liczbę głosów	36	38	40
Mieszany – część posłów wybiera się głosując na listy, część w okręgach jednomandatowych	9	10	9
Nie ma to dla mnie znaczenia	23	14	21
Trudno powiedzieć	16	19	14

² Zob. komunikat CBOS „Ordynacja wyborcza do Sejmu”, listopad 2007.

Najwięcej zwolenników większościowych wyborów do Sejmu jest w elektoracie PO (50%) i PSL (48%). Natomiast stosunkowo najrzadziej za taką formułą wybierania posłów opowiadają się potencjalni wyborcy PiS (36%), jednak i w tym elektoracie jest to najczęściej wyrażana propozycja. Wśród osób o niesprecyzowanych poglądach politycznych, niezdecydowanych na udział w potencjalnych wyborach oraz niezainteresowanych głosowaniem, mniej więcej połowa nie przykłada wagi do rodzaju systemu wyborczego w Polsce lub nie ma wyrobionej opinii o tym, który z nich byłby dla naszego kraju najlepszy.

Tabela 5

Potencjalne elektoraty	Są różne sposoby wybierania posłów do parlamentu. Jaki sposób wybierania jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy i warto by go zastosować w Polsce?				
	Proporcjonalny	Większościowy	Mieszany	Jest to bez znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
LiD*	23	39	15	21	2
PO	19	50	10	13	8
PSL*	14	48	3	19	16
PiS	21	36	12	18	13
Niezdecydowani, na kogo głosować	9	39	3	24	25
Niezdecydowani, czy głosować	16	36	4	30	14
Niegłosujący	11	29	10	29	21

* Dane dotyczące tych elektoratów należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie

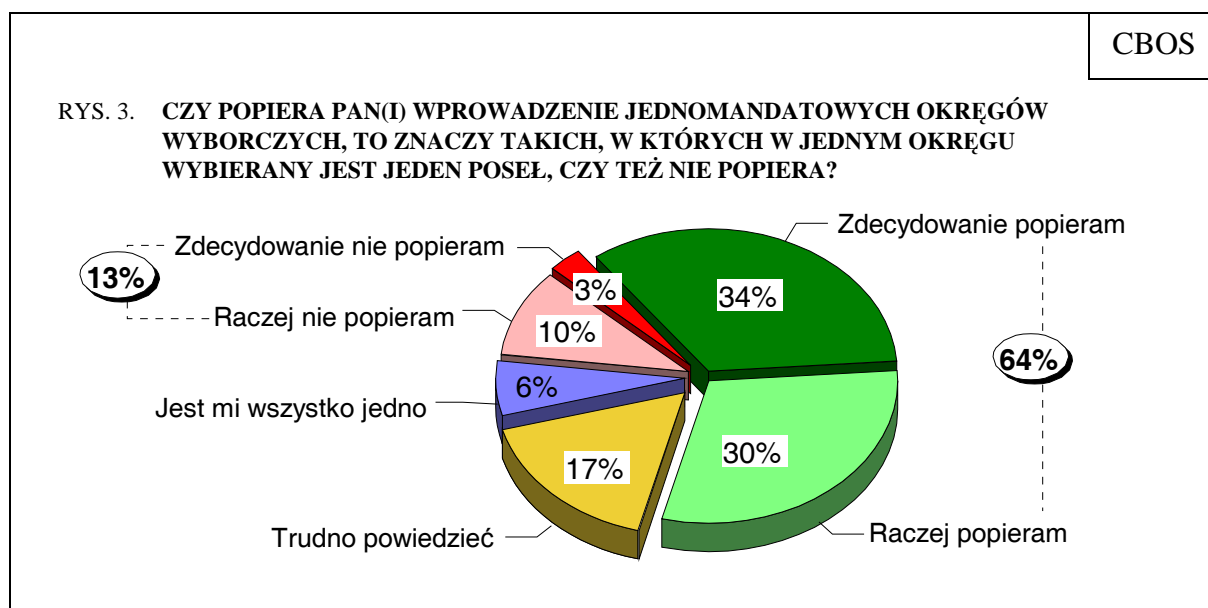
Poparcie dla większościowego systemu wybierania posłów jest tym wyższe, im większe zainteresowanie respondentów polityką. Głosowanie większościowe za najlepsze i warte zastosowania w wyborze posłów uznaje blisko trzy piąte badanych (59%) w dużym lub w bardzo dużym stopniu interesujących się sprawami politycznymi, natomiast spośród tych, dla których kwestie polityczne mają niewielkie znaczenie lub są w ogóle nieważne, aż połowa albo nie zajmuje określonego stanowiska w sprawie najlepszego systemu wyborczego w wyborach do Sejmu, albo wykazuje w tym względzie obojętność.

Tabela 6

Zainteresowanie polityką	Są różne sposoby wybierania posłów do parlamentu. Jaki sposób wybierania jest, Pana(i) zdaniem, najlepszy i warto by go zastosować w Polsce?				
	Proporcjonalny	Większościowy	Mieszany	Jest to bez znaczenia	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Duże	17	59	10	9	5
Średnie	20	43	11	17	9
Niewielkie lub żadne	11	32	7	29	21

JEDNOMANDATOWE OKRĘGI WYBORCZE?

Mimo iż większościowy system wyborczy uznawany jest za najlepszy przez 40% dorosłej populacji, za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych, a więc takich, które najczęściej związane są z systemem większościowym – gdzie w jednym okręgu wybierany jest jeden poseł, opowiada się aż 64% ankietowanych, a tylko jedna ósma (12%) jest przeciwna takiemu rozwiązaniu. Pozostali respondenci wyrażają w tym względzie obojętność (6%) lub brak opinii (17%).



Należy zauważyć, że choć idea wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do polskiego parlamentu nadal ma zdecydowanie więcej zwolenników niż przeciwników, w ciągu niespełna czterech lat liczba popierających ten pomysł zmalała z 72% do 64% (w tym aż o 14 punktów zmniejszył się odsetek jego zdecydowanych entuzjastów), natomiast o 5 punktów (z 8% do 13%) przybyło jego przeciwników.

Tabela 7

Czy popiera Pan(i) czy też nie popiera wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych, to znaczy takich, w których w jednym okręgu wybierany jest jeden poseł?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	X 2004		III 2008	
	w procentach			
Zdecydowanie popieram	48	72	34	64
Raczej popieram	24		30	
Raczej nie popieram	6	8	10	13
Zdecydowanie nie popieram	2		3	
Jest mi wszystko jedno	4		6	
Trudno powiedzieć	16		17	

Poparcie dla głosowania w jednomandatowych okręgach wyborczych jest najwyższe wśród zwolenników PSL (74%) i PO (72%), natomiast stosunkowo najwięcej przeciwników tego systemu jest w elektoracie LiD (30%).

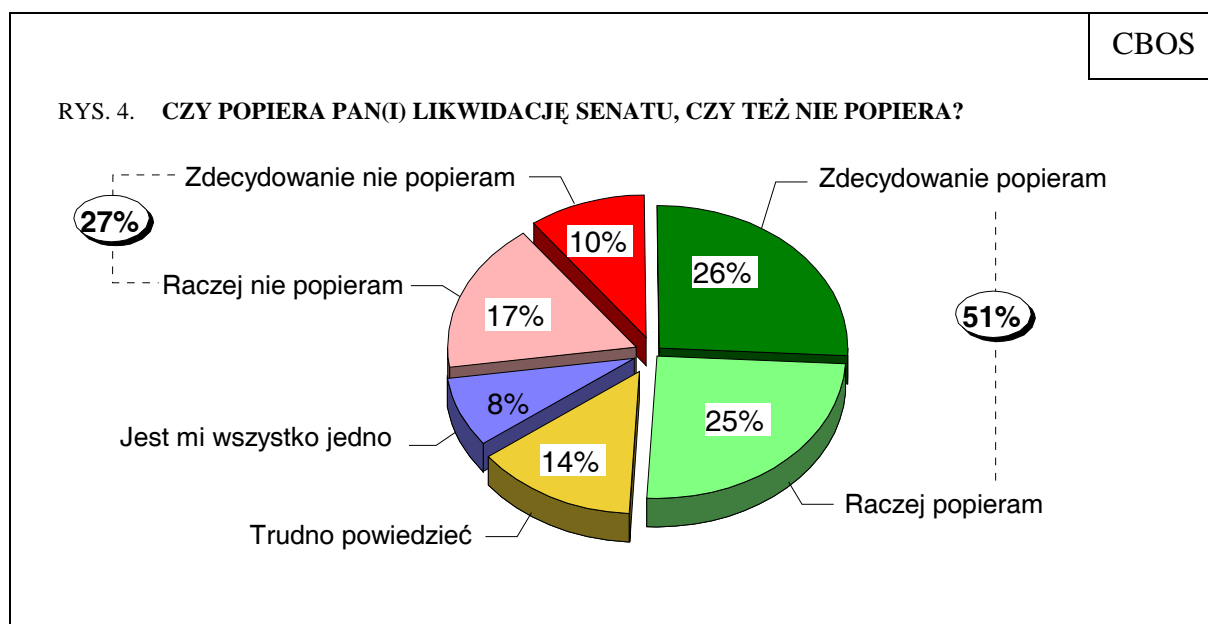
Tabela 8

Potencjalne elektoraty	Czy popiera Pan(i) wprowadzenie jednomandatowych okręgów wyborczych, to znaczy takich, w których w jednym okręgu wybierany jest jeden poseł, czy też nie popiera?			
	Popieram	Nie popieram	Jest mi wszystko jedno	Trudno powiedzieć
	w procentach			
LiD*	61	30	5	4
PO	72	14	4	10
PSL*	74	0	5	21
PiS	64	17	5	14
Niezdecydowani, na kogo głosować	47	3	14	36
Niezdecydowani, czy głosować	56	14	8	22
Niegłosujący	61	7	9	23

* Dane dotyczące tych elektoratów należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie

LIKwidACJA SENATU?

Za likwidacją izby wyższej parlamentu opowiada się obecnie połowa Polaków (51%), a tylko nieco ponad jedna czwarta (27%) jest temu przeciwna. Pozostali badani (w sumie 22%) nie mają na ten temat wyrobionej opinii lub wyrażają obojętność.



Obecne poparcie dla idei likwidacji Senatu jest porównywalne z tym, jakie odnotowaliśmy w październiku 2004 roku. Natomiast w stosunku do sytuacji sprzed trzech lat liczba zwolenników utrzymania jedynie izby niższej parlamentu zwiększyła się o 6 punktów, a odsetek przeciwników tego pomysłu zmalał o 4 punkty.

Tabela 9

Czy popiera Pan(i) likwidację Senatu, czy też nie popiera?	Wskazania respondentów według terminów badań			
	IV 2002*	X 2004	V 2005*	III 2008
	w procentach			
Zdecydowanie popieram	21	33	24	26
Raczej popieram	20	22	21	25
Raczej nie popieram	21	19	24	17
Zdecydowanie nie popieram	14	7	7	10
Jest mi wszystko jedno	-	6	-	8
Trudno powiedzieć	24	13	24	14

* W latach 2002 i 2005 pytanie brzmiało: „Czy, Pana(i) zdaniem, w Polsce powinno się zlikwidować Senat czy też nie?”, a w kafeeterii odpowiedzi nie znalazło się stwierdzenie „jest mi wszystko jedno”

Za likwidacją Senatu opowiadają się przede wszystkim zwolennicy LiD i PSL (po 63%). Przeciwnicy tego rozwiązania nieco przeważają nad jego entuzjastami jedynie w elektoracie PiS. Wśród respondentów o niesprecyzowanych sympatiach partyjnych, niezdecydowanych na udział w ewentualnych wyborach i w grupie tych, którzy deklarują, że na pewno nie będą głosować, dominują osoby popierające likwidację izby wyższej.

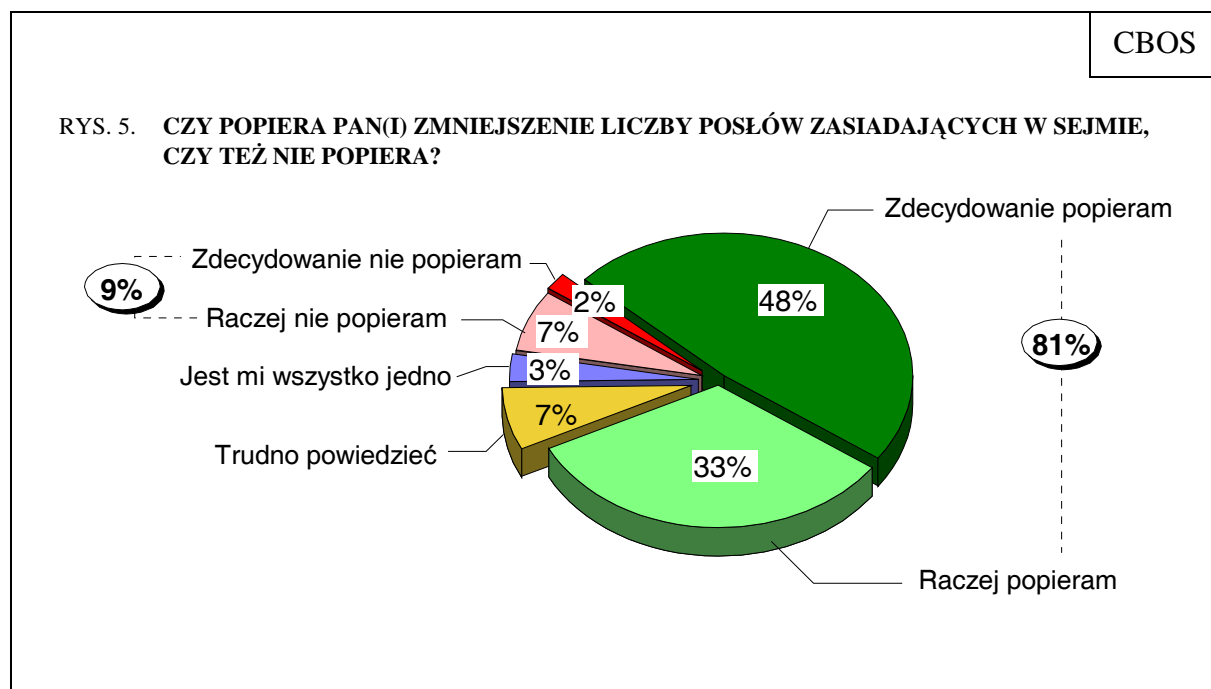
Tabela 10

Potencjalne elektoraty	Czy popiera Pan(i) likwidację Senatu, czy też nie popiera?			
	Popieram	Nie popieram	Jest mi wszystko jedno	Trudno powiedzieć
	w procentach			
LiD*	63	29	4	4
PO	54	30	5	11
PSL*	63	14	15	8
PiS	39	44	9	8
Niezdecydowani, na kogo głosować	46	16	13	25
Niezdecydowani, czy głosować	53	21	10	16
Niegłosujący	51	21	11	17

* Dane dotyczące tych elektoratów należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie

ZMNIEJSZENIE LICZBY POSŁÓW?

Przytłaczająca większość Polaków chce zredukowania liczby posłów zasiadających w Sejmie, z tego niemal połowa (48%) jest zdecydowanie przychylna takiemu rozwiązaniu. Sprzeciw w tym względzie wyraża zaledwie 9% ankietowanych, a pozostali nie mają wyrobionej opinii na ten temat (7%) lub pozostają wobec niego obojętni (3%).



Od października 2004 roku nieznacznie (o 4 punkty) zmniejszył się odsetek osób popierających ograniczenie liczby posłów w polskim Sejmie, w tym wyraźnie zmalała grupa zdecydowanych entuzjastów tego pomysłu (z 59% do 48%).

Tabela 11

Czy popiera Pan(i) zmniejszenie liczby posłów zasiadających w Sejmie, czy też nie popiera?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	X 2004*	III 2008
	w procentach	
Zdecydowanie popieram	59	48
Raczej popieram	26	33
Raczej nie popieram	5	6
Zdecydowanie nie popieram	2	2
Jest mi wszystko jedno	2	3
Trudno powiedzieć	6	7

* W roku 2004 pytano o zmniejszenie o połowę liczby posłów zasiadających w Sejmie

Za ograniczeniem liczby mandatów poselskich stanowczo opowiadają się sympatycy wszystkich ugrupowań politycznych, a także osoby o niesprecyzowanych preferencjach partyjnych, niezdecydowani na udział w ewentualnych wyborach oraz z góry zakładający w nich swoją absencję. Jednak stosunkowo najbardziej przychylni temu pomysłowi są potencjalni wyborcy PO, a z największym dystansem podchodzą do niego zwolennicy LiD.

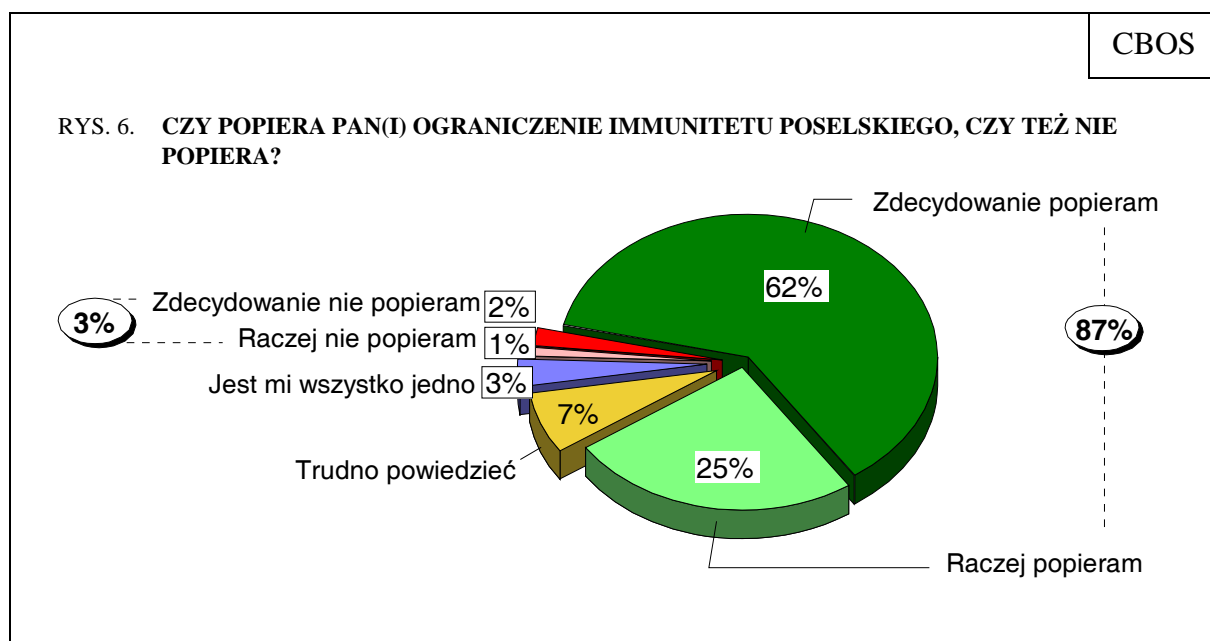
Tabela 12

Potencjalne elektoraty	Czy popiera Pan(i) zmniejszenie liczby posłów zasiadających w Sejmie, czy też nie popiera?			
	Popieram	Nie popieram	Jest mi wszystko jedno	Trudno powiedzieć
	w procentach			
LiD*	72	23	2	3
PO	87	9	1	3
PSL*	70	15	4	11
PiS	79	14	3	4
Niezdecydowani, na kogo głosować	77	2	6	15
Niezdecydowani, czy głosować	81	7	4	8
Niegłosujący	77	6	5	12

* Dane dotyczące tych elektoratów należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie

OGRANICZENIE IMMUNITETU POSELSKIEGO?

Jeszcze większym poparciem obywateli niż wcześniejsze pomysły cieszy się inicjatywa mająca na celu ograniczenie mocno zakorzenionego w tradycji polskiego parlamentaryzmu immunitetu poselskiego. Za tym, aby posłowie – pomimo pełnionych funkcji publicznych – w niektórych sytuacjach nie byli tak jak dotychczas chronieni przepisami prawa, opowiada się aż 87% badanych, z czego blisko dwie trzecie stanowią zdecydowani zwolennicy tego pomysłu. Przeciwnie zdanie wyraża zaledwie 3% ankietowanych, a dla pozostałych kwestia ta jest niejednoznaczna (7%) lub nieistotna (3%).



Podobnie jak w przypadku propozycji zmniejszenia liczby posłów, również w kwestii ograniczenia immunitetu poselskiego we wszystkich elektoratach zwolennicy tego pomysłu zdecydowanie przewyższają liczebnie jego przeciwników. Różnice tych proporcji są najbardziej wyraźne wśród potencjalnych wyborców PO. Stosunkowo najwięcej przeciwników ograniczania immunitetu poselskiego jest w elektoracie LiD.

Tabela 13

Potencjalne elektoraty	Czy popiera Pan(i) ograniczenie immunitetu poselskiego, czy też nie popiera?			
	Popieram	Nie popieram	Jest mi wszystko jedno	Trudno powiedzieć
	w procentach			
LiD*	87	11	0	2
PO	94	2	1	3
PSL*	83	5	5	7
PiS	87	5	3	5
Niezdecydowani, na kogo głosować	76	4	5	15
Niezdecydowani, czy głosować	86	3	4	7
Niegłosujący	79	4	4	13

* Dane dotyczące tych elektoratów należy traktować ostrożnie ze względu na niewielką ich liczebność w badanej próbie



Poparcie dla omawianych propozycji zmian w polskim systemie politycznym jest wśród Polaków stosunkowo duże. Można jednak przypuszczać, że zwolennicy tych reform w znacznej części nie do końca zdają sobie sprawę z tego, że wprowadzenie ich w życie wymaga zmodyfikowania treści ustawy zasadniczej. Pomimo niemal powszechnego poparcia dla takich inicjatyw jak chociażby zmniejszenie liczby posłów czy ograniczenie immunitetu poselskiego, na zmianę konstytucji zgadza się obecnie zaledwie nieco ponad jedna trzecia badanych. Symptomatyczne jest jednak to, że spośród zadeklarowanych przeciwników zmian w ustawie zasadniczej aż 44% opowiada się za większościovym systemem wyborczym, 68% chce wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych, blisko połowa (48%) optuje za likwidacją Senatu, 81% domaga się zmniejszenia liczby posłów, a 89% za wskazane uznaje ograniczenie immunitetu poselskiego.

Stosunkowo duże odsetki obojętności i braku opinii, zwłaszcza w kwestiach związanych z systemem wyborczym, mogą wskazywać na niejasność i niezrozumienie przez znaczną część Polaków zarówno zasad funkcjonowania obecnej ordynacji, jak i proponowanych zmian w tym zakresie.

Opracował
Rafał BOGUSZEWSKI